

Antyszczepionkowcy to... rosyjscy agenci!

29 listopada 2017

Jakież to jest przewidywalne. Najpierw poszedł rozkaz, aby wszystkich przeciwników Unii, globalizacji, oskarżać o agenturalność rosyjską. Strach przed oskarżeniem o rosyjską agenturalność jest tak duży, że postanowiono ten ton rozszerzyć na inne branże. Teraz wzięli się za szczepionki.

W Wielkiej Brytanii pojawiają się ostrzeżenia, że □ antyszczepionkowe artykuły/komentarze online są dziełem rosyjskich agentów dezinformacyjnych, którzy próbują zdestabilizować zachód.

„Ibtimes” pisze: „Brytyjscy urzędnicy służby zdrowia obawiają się, że rosyjskie centra cyfrowe rozpowszechniają nieprawdziwe informacje na temat grypy i szczepionki przeciwko odrze”.

„The Mirror” pisze: „Istnieje próba osłabienia zaufania do amerykańskich i europejskich rządów. Wykorzystują media społecznościowe do szerzenia kłamstw. Uważa się, że Kreml stara się wspierać nieufność wobec szczepionek przeciwko grypie i szczepionek przeciwko odrze MMR. Obawy dotyczące zagrożenia dla zdrowia publicznego i bezpieczeństwa są tak wysokie, że departamenty rządowe zostały zobowiązane do monitorowania mediów społecznościowych i usuwania wszelkich kłopotliwych artykułów”.

Durnowata akcja rozpoczęła się w Wielkiej Brytanii. Z tego względu, że głupota rozprzestrzenia się z prędkością światła, to można spodziewać się podobnej propagandy w Polsce.

Teraz ruskim agentem będzie każdy, kto sprzeciwia się szczepieniu. Przecież nawet sam prezydent USA Donald Trump podczas kampanii prezydenckiej powiedział, że szczepionki mogą być przyczyną autyzmu.

Wielu lekarzy, naukowców, specjalistów wskazuje na niebezpieczny skład szczepionek. Z tego wynika, że nie chcą zostawić wolnej decyzji rodzicom, dorosłym: czy szczepić czy nie. Chcą na siłę zaszczepić każdego żyjącego na ziemi. Jeżeli nie zgodzisz się, to będziesz ruskim agentem.

Opracowanie: Robert Brzoza

Na podstawie: InfoWars.com

Źródło: RobertBrzoza.pl